

Sygn. akt II AKa 127/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2014r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący Sędzia SA - Hanna Wnękowska (spr)

Sędziowie SA - Marek Czecharowski

SO (del.) - Małgorzata Janicz

Protokolant - st. sekr. sąd. Katarzyna Rucińska

przy udziale Prokuratora Hanny Gorajskiej-Majewskiej

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2014r.

sprawy P. B.

oskarżonego o przestępstwa z art. 190 § 1 k.k. oraz z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie

z dnia 14 stycznia 2014 r. sygn. VK 159/12

zaskarżony wyrok uchyla i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu

Warszawa - Praga w Warszawie do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

P. B. oskarżony został o to, że:

I. w dniu 30 czerwca 2010 r. w W. groził pozbawieniem życia R. B. (1), przy czym groźby te wzbudziły u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.;

II. w dniu 17 lipca 2010 r w W. usiłował dokonać ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu u R. W. (1) w ten sposób, że zadał R. W. (1) nożem ciosy w brzuch oraz w plecy, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę i działania obronne pokrzywdzonego, powodując u R. W. (1) obrażenia ciała w postaci rany klutej okolicy okołopępkowej i rany klutej okolicy łopatkowej oraz ran ciętych palców lewej ręki skutkujących rozstrojem zdrowia pokrzywdzonego na okres powyżej 7 dni,

tj. o czyn z art. 13§ 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Zaskarżonym wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa Praga w Warszawie z dnia 14 stycznia 2014 roku sygn. V K 159/12 oskarżony został uznany za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt. I i za to z mocy art. 190 § 1 k.k. wymierzono mu karę 1 (jednego) miesiąca pozbawienia wolności.

W ramach czynu zarzucanego oskarżonemu P. B. w pkt. II został uznany za winnego tego, że w dniu 17 lipca 2010 r. w W., działając w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia R. W. (1) zadał mu ciosy nożem powodując u w/w pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci rany klutej okolicy około pępkowej, rany klutej okolicy łopatkowej prawej oraz ran ciętych palców I, III i V dłoni lewej lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na działania obronne pokrzywdzonego tj. czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i za to, z mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. wymierzono mu karę 8 (ośmiu) lat pozbawienia wolności.

Na zasadzie art. 85 kk w zw. z art. 86 § 1 k.k. wymierzono oskarżonemu P. B. karę łączną 8 (ośmiu) lat pozbawienia wolności.

Na zasadzie art. 46 § 2 k.k. orzeczono od oskarżonego P. B. na rzecz R. W. (1) nawiązkę w kwocie 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych).

Od wyroku tego apelację wniósł obrońca oskarżonego.

Apelacja zaskarżała wyrok w całości zarzucając mogącą mieć wpływ na treść wyroku obrazę przepisów postępowania (art. 438 pkt 2 k.p.k.), tj.:

1. art. 7, art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez oparcie zaskarżonego wyroku na - uznanych w całości za wiarygodne - zeznaniach świadka R. W. (1), podczas gdy świadek wielokrotnie zmieniał swoje zeznania, a ponadto treść zeznań nie koresponduje z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie;

2. art. 7, art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez nie oparcie zaskarżonego wyroku na zeznaniach świadków R. B. (2) i Z. P., gdyż zostały one złożone ponad miesiąc po zdarzeniu oraz zeznań K. W. i M. P., gdyż zostały one złożone ponad rok od zaistnienia zdarzenia, podczas gdy daty złożenia zeznań przez świadków wynikały z decyzji procesowych policji i prokuratury, a nie z chęci uchylecia się świadków od złożenia zeznań i z tego też powodu nie mogą stanowić mniej wartościowego materiału dowodowego w sprawie;

3. art. 7, art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez oparcie zaskarżonego wyroku na zeznaniach świadka R. B. (1) w zakresie czynu opisanego w pkt I wyroku, podczas gdy ich treść nie jest zgodna z pozostałym materiałem dowodowym w postaci m.in. bilingów połączeń, jakie miały miejsce pomiędzy pokrzywdzonym a oskarżonym,

4. art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. poprzez dokonanie ustaleń, iż oskarżony działał z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia R. W. (1), podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że oskarżony miał jedynie zamiar przestraszenia pokrzywdzonego, a nie ugodzenia go nożem.

Obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu celem ponownego rozpoznania, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Wniosek apelacji zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy nie rozważył wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, a oceny ujawnionych dowodów dokonał bez przeprowadzenia należytej ich analizy.

Dotyczy to materiału dowodowego dotyczącego obu przypisanych oskarżonemu czynów.

W zakresie czynu I Sąd oparł ustalenia faktyczne przede wszystkim na zeznaniach pokrzywdzonego R. B. (1), które ocenił jako całkowicie wiarygodne.

Uznając te zeznania za konsekwentne Sąd nie dostrzegł w nich sprzeczności dotyczącej przyczyn, dla których pokrzywdzony telefonował w dniu 30 czerwca 2010 roku do oskarżonego. Uznając, że znajdują potwierdzenie

w informacji (...) (...)Sąd nie dostrzegł, że z analizy bilingów wynika, że w dniu 30 czerwca 2010 roku miały miejsce dwa połączenia : pierwsze od pokrzywdzonego do oskarżonego, drugie od oskarżonego do pokrzywdzonego a pokrzywdzony zeznawał o trzech połączeniach w tym dwóch od oskarżonego.

Ponadto zwrócić należy też uwagę , że uzasadnienie wyroku w części dotyczącej czynu I zawiera wewnętrzną sprzeczność.

W ustalonym stanie faktycznym Sąd prawidłowo, w oparciu o zeznania pokrzywdzonego, przyjął , że początkowo nie traktował on gróźb poważnie, a zdanie zmienił w dniu 1 lipca kiedy to oskarżony pobił go bijąc pięściami po twarzy (str. 1 uzasadnienia). Natomiast uzasadniając kwalifikację prawną czynu Sąd stwierdził ,że nie budzi wątpliwości to, że R. B. uznał groźby pobicia i zabicia, wypowiedane przez oskarżonego, za realne. To ,że w ślad za wypowiedzianymi groźbami oskarżony też bił go ... sprawia, że obiektywnie groźby stały się realnymi. (str. 12 uzasadnienia).

Uzasadnienie wyroku nie wyjaśnia w sposób wystarczający przyjętej podstawy skazania za czyn I. Brak jest niezbędnych rozważań dotyczących wypełnienia znamion przestępstwa groźby karalnej, uwzględniających wszystkie istotne okoliczności w tym także fakt złożenia zawiadomienia o przedmiotowym czynie dopiero w dniu 5 lipca 2010 roku. Nie sposób zgodzić się z oceną Sądu, iż nastąpiło to niezwłocznie po czynie (str. 8 uzasadnienia) , który miał miejsce 30 czerwca.

W części dotyczącej czynu II należy przede wszystkim zwrócić uwagę na ocenę wyjaśnień oskarżonego i zeznań pokrzywdzonego R. W. (1).

Odmawiając wiary wyjaśnieniom oskarżonego , Sąd przyjął za wiarygodną podstawę ustaleń faktycznych zeznania pokrzywdzonego uznając, że obiektywnym, bezspornym potwierdzeniem słów pokrzywdzonego...jest treść dokumentacji lekarskiej w zestawieniu z treścią opinii biegłego A. Z. (k 55, 508-509,64-66) oraz wynikami oględzin (k.13-14,91-99) - str. 10 uzasadnienia zaskarżonego wyroku .

Przypomnieć wypada w tym miejscu ,że pokrzywdzony R. W. (1) zeznał m.in., że pierwszy cios, nożem w brzuch, oskarżony zadał mu gdy był przy drzwiach klatki schodowej czyli w odległości około 3 metrów od drzwi mieszkania oskarżonego. Znalazł się tam ponieważ uciekał przed oskarżonym , który gdy otworzył drzwi swego mieszkania i zobaczył go , zaczął krzyczeć że go zabije.

Tymczasem z protokołu oględzin klatki schodowej , do którego odwołuje się Sąd wynika , że ślady krwi na korytarzu ujawniono już w odległości około 80 cm. od drzwi mieszkania oskarżonego oraz, że znajdowały się one na całym odcinku korytarza, na odcinku około 4 metrów do drogi bocznej korytarza (k.13-14).

Na zdjęciach klatki schodowej (k.96-98) widać, że w tejże drodze bocznej korytarza znajdującej się w odległości około 4 metrów od mieszkania oskarżonego znajdują się drzwi klatki schodowej oraz, że na tym właśnie odcinku rozpoczynającym się około 80 cm od drzwi mieszkania oskarżonego znajdują się liczne plamy krwi.

Wskazane wyżej umiejscowienie śladów krwi na korytarzu klatki schodowej koresponduje z wyjaśnieniami oskarżonego, który stwierdził, że gdy na widok stojącego w drzwiach mieszkania pokrzywdzonego , chwycił nóż i zaczął go nim straszyć, pokrzywdzony cofnął się, znalazł się na klatce schodowej i tam miała miejsce szarpanina (37 odw.), w trakcie której doszło do przedmiotowego zranienia go nożem. Z wyjaśnień oskarżonego wynika, że miała ona miejsce zaraz za drzwiami czyli mogło to być w odległości około 80 cm od drzwi.

Powyższe okoliczności nie zostały rozważone przez Sąd Okręgowy.

Oceniając zeznania pokrzywdzonego Sąd Okręgowy odwołał się także do opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej lek. med. A. Z. (2) uznając , że stanowi ona potwierdzenie tych zeznań.

Poza sferą rozważań Sądu pozostała okoliczność, że biegły nie wykluczył wersji zdarzenia przedstawionej przez oskarżonego . Stwierdził bowiem w swej opinii m.in. że mając na uwadze, że rana brzucha ma przebieg styczny do

powłok ciała, nie mogę wykluczyć, że powstała ona podczas szarpaniny, w czasie której sprawca mógł wymachiwać nożem. ..(k. 177). Odnośnie rany okolicy łopatkowej prawej zaopiniował, że teoretycznie byłoby możliwe sięgnięcie lewą ręką za plecy pokrzywdzonego (k.508).

Jako potwierdzenie zeznań pokrzywdzonego Sąd wskazał także na dowody, z których wynika, że w mieszkaniu oskarżonego brak było śladów walki i śladów krwi (str. 10 -11 uzasadnienia wyroku). Sąd nie dostrzegł, iż dowody te nie przeczą wyjaśnieniom oskarżonego, z których jednoznacznie wynika, że szarpanina z pokrzywdzonym, w trakcie której – według relacji oskarżonego - doszło do zranienia pokrzywdzonego, nie miała miejsca w mieszkaniu, lecz tuż za jego progiem, na klatce schodowej.

W świetle powyższego stwierdzić trzeba, że ocena Sądu Okręgowego, iż zeznania pokrzywdzonego, w przeciwieństwie do wyjaśnień oskarżonego zasługują na wiarę w znacznej mierze dlatego, że znajdują pełne potwierdzenie w treści innych, w tym niewątpliwie obiektywnych dowodów (str. 7-8 uzasadnienia) - nie uwzględniła w należyty sposób zarówno treści tych dowodów jak i treści wyjaśnień oskarżonego.

Uchybieniami dotknięta jest także ocena prawna przypisanego oskarżonemu czynu II.

Przypisanie oskarżonemu działania w zamiarze ewentualnym zabójstwa było konsekwencją dokonania ustaleń faktycznych, w oparciu o zeznania pokrzywdzonego R. W. (1), które - jak wykazano wyżej - wymagają ponownego, rzetelnego przeanalizowania w kontekście pozostałych dowodów. Niemniej, nawet przy przyjęciu stanowiska Sądu Okręgowego w zakresie ich oceny, stwierdzić należy, że Sąd nie rozważył i nie uwzględnił wszystkich okoliczności istotnych dla przypisania czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k.

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że Sąd Okręgowy, choć uznał zeznania pokrzywdzonego za wiarygodne, nie rozważył ich i nie uwzględnił dokonując ustaleń w części dotyczącej przyczyn zaprzestania ataku ze strony pokrzywdzonego. Sąd ustalił na str.13 uzasadnienia, że oskarżony nie zaprzestał dobrowolnie swego ataku, że skuteczna ucieczka pokrzywdzonego była możliwa tylko dzięki temu, że na piętrze zatrzymała się winda którą wjechali bliscy oskarżonego, do której to wszedł R. W..

Tymczasem pokrzywdzony zeznał Pamiętam że stanąłem w windzie w pozycji obronnej, z rękami do góry. Oskarżony stanął w drzwiach windy z nożem jeszcze go trzymając, drzwi były otwarte, on je złapał. W momencie kiedy zobaczył krew, cofnął się, a ja zjechałem na dół. Wtedy na klatce nikogo nie było. Tam są dwie windy. Druga winda wtedy nie nadjechała (k.155).

Te zeznania pokrzywdzonego, mimo, iż powtórzone na kolejnej rozprawie, na k 503, zostały całkowicie pominięte przez Sąd Okręgowy.

Podkreślić należy, że obligowały one Sąd, przy przyjęciu, że oskarżony usiłował dokonać zabójstwa pokrzywdzonego, do rozważenia istnienia przesłanek o których mowa w art. 15 § 1 k.k.

Opisane przez pokrzywdzonego zachowanie oskarżonego w windzie nie zostało także uwzględnione przy dokonywaniu ustaleń w przedmiocie zamiaru oskarżonego, podobnie jak nie uwzględniono i nie rozważono w należyty sposób ilości zadanych ciosów, ich siły a przede wszystkim faktu, że leworęczny oskarżony, zadawał ciosy prawą ręką - gdyby zajście miało przebieg opisany przez pokrzywdzonego a oskarżony miał zamiar go zabić, z pewnością chwycił by nóż w lewą rękę, by pewniej i z większą siłą ugodzić nim pokrzywdzonego.

Wskazane wyżej uchybienia spowodowały uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznaniu Sąd Okręgowy wyjaśni i rozważy wszystkie okoliczności niezbędne dla dokonania ustaleń o winie oskarżonego, z uwzględnieniem uwag poczynionych w niniejszym uzasadnieniu.

Ujawniony materiał dowodowy Sąd oceni zgodnie z wymogami przepisu art. 7 k.p.k. , a uzasadnienie wyroku sporządzi w sposób umożliwiający kontrolę instancyjną .

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.